Lekarze nie chcą już podwyżek?

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: sobota, 22, luty 2020 11:34
Patrycja Grebla-Tarasek
Odsłony: 797

Przedstawiciele okręgowych izb lekarskich i Naczelnej Izby Lekarskiej mówią jednoznacznie, że już nie chcą i nie postulują zwiększenia wynagrodzeń lekarzy - taką informację Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Sławomir Gadomski przekazał podczas posiedzenia Sejmu w dniu 13 lutego br. Jaka jest prawa? Czy lekarze faktycznie rezygnują z postulatów podwyżek? W kwestii tej wypowiedział się Prezes NRL.

Prezes NRL wskazuje, że samorząd lekarski nigdy nie wyrażał poglądów przedstawionych w cytowanej wypowiedzi Ministra. Naczelna Rada Lekarska wielokrotnie postulowała o zmiany w zakresie płac w ochronie zdrowia oraz o ich urealnienie na tyle, aby lekarze nie byli zmuszeni do podejmowania dodatkowego zatrudnienia kosztem należnego odpoczynku i rodziny, a często własnego zdrowia, co nie jest bez znaczenia dla bezpieczeństwa pacjentów.

Zdaniem NRL, w związku ze znacznym podwyższeniem płacy minimalnej, płace lekarzy relatywnie zostały obniżone. Rada zawraca uwagę na żenująco niskie wynagrodzenie lekarzy stażystów, którzy ukończyli bardzo trudne 6 letnie studia medyczne. Od 1 stycznia 2020 r. ich wynagrodzenie wynosi 2 600 zł brutto, czyli tyle co najniższa płaca w naszym kraju (do tej pory było to 2 500 zł brutto). W 2008 r. wynagrodzenie stażysty wynosiło 160 % płacy minimalnej. Taka płaca lekarzy i lekarzy dentystów stażystów jest niczym innym jak wskazywanie im innego kierunku poszukiwania pracy niż Polska.

Zatem wygłaszana przez przedstawiciela resortu zdrowia, oczywiście okazała się zbyt piękna, aby mogła być prawdziwa, a lekarze w dalszym ciągu oczekują wzrostu wynagrodzeń.

Źródło: NRL

Phoca PDF